

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Mamąta
na 77. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 czerwca 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz, do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka, do ministra sprawiedliwości Borysa Budki oraz do przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa Romana Hausera

Zwracam się do wszystkich adresatów niniejszego oświadczenia o zbadanie sprawy zabrania do domu dziecka trojga dzieci pani I.

Z okoliczności sprawy, a także okazanych dokumentów wynika, że postanowienie nakazujące matce oddanie dzieci do domu dziecka nie zawiera uzasadnienia, nieznane są zatem powody, dla których dzieci zostały zabrane. Pierwszy raz zetknąłem się z sytuacją, żeby sąd zabierał matce dzieci bez wskazania jakichkolwiek podstaw tej drastycznej decyzji. Zabranie dzieci odbyło się w traumatycznych dla dzieci okolicznościach, z użyciem siły i przemocy wobec matki, jej siostr oraz samych dzieci. W postępowaniu nie wzięto pod uwagę życzenia dzieci, które chciały zostać z matką. Co ciekawe, dopiero po zabraniu dzieci, trzy dni potem, sąd zarządził badanie dzieci na okoliczność relacji rodzinnych i więzi z matką. Wypadałoby takie badania przeprowadzić przed zabraniem dzieci, a nie po ich zabraniu.

Pana Prokuratora Generalnego proszę też o nadzór nad postępowaniem z doniesienia pani I. o nadużycie wobec niej i jej dwóch siostr przemocy podczas odebrania dzieci; doniesienie zostało złożone do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów.

Proszę również prokuraturę o zbadanie prawidłowości postępowania wobec pani Marii P., którą w czasie odbierania dzieci pani I. zatrzymano, a potem zamknięto w szpitalu psychiatrycznym, gdzie była przetrzymywana kilka dni, jak twierdzi, bez podstaw do takiego zatrzymania i bez decyzji sądu.

Robert Mamąta